



**Magiczny
Kraków**

Skorzystają nie tylko kibice

2022-06-08

– Mieszkańcy narzekali, że Stadion Miejski im. Henryka Reymana dużo kosztował, nie jest funkcjonalny i niezbyt dobrze wygląda. Teraz przeprowadzimy jego modernizację. A najważniejsze, że ten lifting odbędzie się nie na koszt krakowian, ale z budżetu centralnego. Dostaniemy na to 80 mln zł – mówi Janusz Kozioł, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej. O innych aspektach organizacji Igrzysk Europejskich w Krakowie i korzyściach z nich rozmawiał Tadeusz Mordarski.

Piłkarze Wisły Kraków zajęli drugie miejsce w zorganizowanym na Stadionie Miejskim przy ul. Reymonta finale Ligi Mistrzów w amp futbolu. Impreza okazała się więc sukcesem nie tylko organizacyjnym, ale i sportowym.

Janusz Kozioł: Zarówno organizacyjnie, jak i sportowo poziom tego turnieju był bardzo wysoki. Tradycyjnie wygrał klub turecki, co dla kogoś, kto się interesuje amp futbolem, nie było żadnym zaskoczeniem. Na razie zespoły tureckie są poza zasięgiem pozostałych drużyn, dlatego drugie miejsce Wisły trzeba traktować w kategorii bardzo dużego sukcesu. Poza tym kolejny raz udowodniliśmy, że Kraków jest jednym z najważniejszych miast europejskiego amp futbolu i chcemy podążać w tym kierunku. Jestem po rozmowach z ministrem sportu i turystyki Kamilem Bortniczukiem i jesteśmy gotowi, aby przy okazji przyszłorocznych Igrzysk Europejskich, w ramach imprez dodatkowych, zorganizować turniej najlepszych reprezentacji w amp futbolu, wśród których są m.in. Polska, Turcja i Hiszpania.

Za nami jedna impreza sportowa na europejskim poziomie, a już za moment (1-3 lipca), także na stadionie im. H. Reymana, odbędą się mistrzostwa Europy w rugby siedmioosobowym. Pierwotnie gospodarzem turnieju miała być Moskwa, ale z powodu wojny w Ukrainie mistrzostwa trafiły do nas.

Rugby 7 to dyscyplina, w której można się zakochać! Nie trzeba znać wszystkich przepisów, aby rozumieć grę. A ta jest pełna ekspresji i finezji. Zawodnicy mają sporo miejsca do biegania i muszą się liczyć ze zdecydowanymi, widowiskowymi atakami rywali. Wierzę, że ta dyscyplina przekona kibiców, dlatego w pierwszy weekend lipca zapraszam na Stadion Miejski im. H. Reymana. Dla Krakowa jest to jeden z „testturniejów” przed Igrzyskami Europejskimi, bo rugby 7 także na nich gości.

Jakie jeszcze testowe wydarzenia odbędą się w Krakowie przed Igrzyskami Europejskimi?

Czasu jest już niewiele, ale na pewno zorganizujemy jeszcze w lipcu mistrzostwa Europy juniorów w pięcioboju nowoczesnym na terenie Akademii Wychowania Fizycznego, czyli tam, gdzie będą mieć miejsce zmagania podczas igrzysk. Chodzi o to, aby przetestować obiekty i zobaczyć, co jeszcze można poprawić. Kolejną atrakcją będzie wrześniowy turniej teqballa. Jest to bardzo techniczna gra piłką na stole przypominającym ten do tenisa stołowego. Eliminacje odbędą się w Hali 100-lecia Cracovii, a zmagania finałowe będzie można zobaczyć na Małym Rynku.

Obiektem, który gości i będzie gościł ważne imprezy, jest stadion przy ul. Reymonta. Poza



**Magiczny
Kraków**

meczami amp futbolu i rugby 7 odbędą się tam ceremonie otwarcia i zamknięcia Igrzysk Europejskich oraz zmagania pań i panów w rugby. Czy to oznacza, że ten obiekt odżywa?

Przez to, że decyzja o organizacji igrzysk przesuwiała się w czasie, nie wykonamy wszystkich prac, które chcieliśmy wykonać. Niemniej, ile się uda, tyle zrobimy. Mieszkańcy narzekali, że ten stadion dużo kosztował, nie jest funkcjonalny i niezbyt dobrze wygląda. Teraz przeprowadzimy jego modernizację. A najważniejsze, że ten lifting odbędzie się nie na koszt krakowian, ale za pieniądze z budżetu centralnego. Dostaniemy na to 80 mln zł. Po Igrzyskach Europejskich wymienimy też murawę.

Czy mieszkańcy skorzystają na imprezach odbywających się w Krakowie?

Jestem przekonany, że skorzystają nie tylko kibice sportu. Samym igrzyskom będzie towarzyszyć bardzo bogaty program kulturalny, który jest wymogiem – i jest to zapisane w umowach. A przede wszystkim wszyscy skorzystamy na inwestycjach, które nie są związane ze sportem, a zostaną sfinansowane z budżetu państwa. Przykładem może być wyjazd na zakopiankę, który – mimo poszerzania – powoduje korki na obrzeżach Krakowa. Na tę, strategiczną dla miasta inwestycję, przeznaczono już 200 mln zł z budżetu centralnego. Za środki z budżetu państwa uzupełniany jest też tabor tramwajowy. Do tego dochodzą inne inwestycje infrastrukturalne, na które dostaniemy 350 mln zł. Wiem, że ogrom tych prac może niektórych denerwować. Szkoda tylko, że zazwyczaj myślimy o tym, co jest tu i teraz, a nie o tym, że te dzisiejsze prace służą temu, żeby się żyło wygodniej za pół roku czy za rok.